

Oryginalna praca badawcza

Marek Brylew

Akademia Pomorska

Słupsk

marek.brylew@apsl.edu.pl

KURDOWIE – NARÓD PODZIELONY POMIĘDZY CZWORO

KURDS – A NATION DIVIDED INTO FOUR

Zarys treści: W dniu 25 września 2017 roku na terenie Regionu Kurdystanu oraz tak zwanych obszarach spornych zostało przeprowadzone referendum, w którym Kurdowie z Iraku mieli się wypowiedzieć w sprawie niepodległości. Zgodnie z Konstytucją Iraku Kurdystan iracki stanowi autonomiczny region w ramach federacji. Działania rządu Regionu Kurdystanu uznane zostały przez rząd Iraku za nielegalne i pozbawione podstaw prawnych. Także rządy pozostałych państw, na których obszarze zamieszkują Kurdowie, stanowczo sprzeciwiły się ich separatystycznym działaniom i zagroziły w przypadku podtrzymania decyzji surowymi konsekwencjami, nie wykluczając użycia sił zbrojnych. Osamotnieni w działaniach, pozbawieni wsparcia Stanów Zjednoczonych oraz innych mocarstw angażujących się w sprawę Bliskiego Wschodu, pod naciskiem irackich sił federalnych, Kurdowie zostali zmuszeni do opuszczenia Kirkuku.

Słowa kluczowe: Haider al-Abadi, Irak, Kirkuk, Masud Barzani, Nouri al-Maliki, peszmergowie, referendum, Region Kurdystanu, pola naftowe

Key words: Haider al-Abadi, Iraq, Kirkuk, Masoud Barzani, Nouri al-Maliki, Peshmerga, referendum, Kurdistan Region, oil fields

Wprowadzenie

Ustrój terytorialny Iraku określony został w wyniku referendum w przyjętej w dniu 15 października 2005 roku Konstytucji. Ostateczne uzgodnienie treści irackiej ustawy zasadniczej było wynikiem długotrwałych negocjacji, które *de facto* toczyły się pomiędzy Kurdami a szyitami, przy współdziałaniu Amerykanów i z ograniczonym wpływem na jej końcowe brzmienie sunnitów. Przyjęta w konstytucji federacyjna forma państwa miała zapobiec ewentualnym problemom, związanym zarówno z wieloetnicznym charakterem państwa i nieuregulowaną kwestią terytoriów „spor-

nych”, podziałami religijnymi, jak i równym dostępem do dochodów pochodzących ze sprzedaży ropy naftowej.

Uznanie Regionu Kurdystanu za region federalny, będący autonomiczną jednostką w ramach Republiki Iraku, wraz z jego władzami, zawarte zostało w treści art. 117 Konstytucji Iraku¹. W art. 4 ust. 1 autorzy irackiej ustawy zasadniczej wymienili język kurdyjski jako drugi, obok arabskiego, oficjalny język w Iraku. Oznaczało to, że we wszystkich instytucjach państwa oraz oficjalnych dokumentach język kurdyjski traktowany jest na równi z arabskim. Warto pokreślić, że w tej dziedzinie twórcy konstytucji poszli dalej, bowiem dopuścili oni także uznanie za urzędowe języków syryjskiego lub turkmeńskiego – w jednostkach podziału administracyjnego, w których te grupy językowe stanowią większość.

Te oraz inne rozwiązania wprowadzone przez ustawę zasadniczą, których celem z jednej strony było nadanie szerokiej autonomii prowincjom oraz regionom, a z drugiej utrzymanie jedności Iraku, przynajmniej na jakiś czas miały wyciszyć emocje i spory wewnętrzne, które groziły rozpadem państwa wyzwolonego spod reżimu Saddama Husajna.

Bez wątpienia dla narodu kurdyjskiego ostateczne uregulowanie autonomicznego statusu w ramach Republiki Iraku było zwieńczeniem ich walki o uznanie prawa do samostanowienia. Kurdowie wybrali własny parlament, rząd i prezydenta oraz otrzymali prawo do utrzymywania własnych sił zbrojnych. W kurdyjskich miastach wywieszono narodowe flagi oraz odegrano hymn państwowy.

W istocie to jakże historyczne wydarzenie tylko na krótko powstrzymało niepodległościowe aspiracje Kurdów. Wkrótce okazało się, że pozostawione bez rozstrzygnięć kwestie doprowadziły do radykalizacji stanowisk zarówno po stronie rządu irackiego, któremu przewodził wówczas zwolennik centralizacji kraju Nouri al-Maliki, jak i kurdyjskiego, z prezydentem Masudem Barzanim na czele. Spór o terytoria, których centralny punkt stanowi Kirkuk, oraz o kontrolę złóż ropy naftowej rozgorzał na nowo.

Kurdowie na Bliskim Wschodzie

Historia walki Kurdów o niepodległość sięga jeszcze XIX wieku, kiedy to wraz z zachodzącymi zmianami społecznymi oraz gospodarczymi następował stopniowy rozwój ich świadomości narodowej. Bogaty w zasoby region Bliskiego Wschodu stał się obszarem rywalizacji i ekspansji mocarstw europejskich. Zarówno Arabowie, jak i Kurdowie w kształtującym się na Bliskim Wschodzie układzie sił dostrzegli swoją szansę na wyzwolenie się spod dominacji osmańskiej.

Nadzieja na niepodległość pojawiła się wkrótce po zakończeniu I wojny światowej. Traktat w Sèvres, zawarty w 1920 roku pomiędzy zwycięskimi państwami Ententy a rozpadającym się Imperium Osmańskim, w art. 62, 63, 64 przewidywał utworzenie autonomii dla Kurdów i w przyszłości państwa, które graniczyłoby z Turcją, Ar-

¹ *Konstytucja Iraku z 2005 r.*, Iraqi Embassy to Poland-Warsaw, <http://mofamission.gov.iq/en/PolandWa&subcat=471> (dostęp: 10.10.2017).

menią, Persją, Mezopotamią, Syrią². Jednakże Kurdowie po zakończeniu I wojny światowej krótko cieszyli się perspektywą utworzenia własnego państwa z kurdyjskich regionów Turcji oraz Iraku. Sprzeciw nacjonalistów tureckich pod przewodnictwem Mustafy Kemala oraz zwycięska wojna Turcji z Grecją doprowadziły do rewizji tych postanowień. Zawarty w Lozannie w lipcu 1923 roku traktat pokojowy pomiędzy Francją, Wielką Brytanią, które wówczas realizowały własne interesy na Bliskim Wschodzie, a Turcją nie uwzględniał już państwowości kurdyjskiej czy ormiańskiej³. Kurdowie, podzieleni granicami kilku państw, w Turcji zostali poddani represjom i kolonizacji. Kolejne powstania były krwawo tłumione, a ich przywódcy karani śmiercią.

Natomiast kwestia Kurdów na obszarach Mezopotamii w głównej mierze zależała od samych Brytyjczyków, którzy nie zamierzali rezygnować z kontroli nad roponośnymi obszarami. Zainteresowani kontrolą wilajetu Mosulu, do którego prawa rościli sobie kemaliści, ostatecznie w wyniku arbitrażu Ligi Narodów utrzymali nad tym obszarem kontrolę. Także na obszarze kontrolowanym przez Wielką Brytanię przejawy niepodległościowych wystąpień Kurdów spotykały się ze zdecydowanym sprzeciwem⁴. Próba przejścia kontroli nad złożami ropy w Kirkuku przez Mahmuda Barzindzi, gubernatora Sulajmanijji, a następnie samozwańczego króla, ostatecznie zakończyła się jego klęską i wkroczeniem do miasta wojsk brytyjskich. Definitywnie los Kurdów w Iraku został przypieczętowany zawartym pomiędzy Wielką Brytanią a Bagdadem układem, który przewidywał zakończenie mandatu Brytyjczyków.

Wraz z uzyskaną w 1932 roku niepodległością także Irak skutecznie powstrzymywał niepodległościowe aspiracje Kurdów, tłumiąc wszelkie zrywy niepodległościowe. Warto jednak podkreślić, że sytuacja Kurdów w Iraku była zdecydowanie lepsza niż w sąsiedniej Turcji.

O niepodległe państwo kurdyjskie walczyli także Kurdowie mieszkający na terytrium Iranu. Ich sprzeciw wobec władzy irańskiej oraz kolejne bunty po I wojnie światowej zakończyły się pozbawieniem społeczności kurdyjskiej praw narodowych. Dopiero wybuch II wojny światowej i wkroczenie wojsk radzieckich do Iranu ponownie przywróciły im nadzieję na niepodległość. Kurdowie w dniu 22 stycznia 1946 roku na zamieszkanym północno-zachodnim obszarze Iranu ogłosili powstanie Kurdyjskiego Rządu Narodowego, a następnie Republiki Machabadzkiej⁵. Jednakże niespodziewane podpisanie traktatu o współpracy i wzajemnej przyjaźni pomiędzy Iranem i ZSRR, a następnie wycofanie Armii Radzieckiej z kurdyjskich ziem zakończyły niepodległość Kurdystanu⁶. Władze Iranu, uzbrojone przez aliantów, krwawo rozprawiły się z separatystami i odebrały Kurdom nadzieję na niepodległość. Warto jednak podkreślić, że wprowadzone przez Iran surowe represje z czasem uległy złagodzeniu.

² *The Treaty of Peace Between The Allied and associated Powers and Turkey signed at Sevres, August 10, 1920*, WWI, https://wwi.lib.byu.edu/index.php/Section_I_Articles_1_-_260 (dostęp: 12.10.2017).

³ H.A. Jamshcer, *Współczesna historia Iraku*, Warszawa 2007, s. 69.

⁴ F. Jomma, *Kurdowie i Kurdystan*, Gdańsk 2001, s. 69.

⁵ M. Giedź, *Węzeł kurdyjski*, Warszawa 2002, s. 17.

⁶ Tamże, s. 17.

Problem niepodległości Kurdów związany jest także z Syrią, w której granicach znalazły się po I wojnie światowej zajmowane przez nich ziemie. Oprócz Kurdów obszary te zamieszkiwali także Ormianie, Turkmeni oraz Czerkiesi. Etniczne antagonizmy, wykorzystywane przez Francuzów do prowadzenia własnej polityki wobec kontrolowanego regionu, raczej nie sprzyjały niepodległościowym zrywom. Stąd też problem Kurdów w Syrii pojawił się stosunkowo późno, bo w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku. Wówczas to założona w 1957 roku Demokratyczna Kurdyjska Partia Syrii upomniała się o przyznanie swobód narodowych i pomoc dla zacofanych obszarów kurdyjskich⁷. Władze Syrii na apel Kurdów odpowiedziały masowymi aresztowaniami oraz represjami, które zakończyły się arabizacją terenów zamieszkałych przez ten naród wzdłuż granicy Syrii z Turcją i planem utworzenia „arabskiego pasa”⁸.

Do złagodzenia represyjnej polityki reżimu syryjskiego wobec Kurdów doprowadził w 1976 roku Hafiz al-Asad. Jedną z przyczyn były zmiany programowe ogłoszone przez kurdyjskich działaczy politycznych oraz obawy al-Asada przed rosnącymi w siłę ruchami islamskimi dążącymi do przejęcia władzy⁹. Pomimo tych pozytywnych symptomów dalej identyfikowano liczącą blisko 1,7 mln osób społeczność Kurdów (10% mieszkańców Syrii) jako Arabów syryjskich lub nie uznawano ich etnicznej tożsamości i zakazywano używania narodowego języka.

Z pewnością na relacje pomiędzy ówczesnymi władzami Syrii a Kurdami wpłynęła obecność na terenie Syrii Partii Pracujących Kurdystanu (*Partiya Karkerên Kurdistan* – PKK), której założycielem był Abdullah Öcalan¹⁰. Opozycyjna wobec tureckich władz i uznana za terrorystyczną organizacja PKK była częścią polityki prowadzonej przez Damaszek wobec Ankarę. Sąsiadujące ze sobą państwa należały do wzajemnie zwalczających się bloków polityczno-militarnych i toczyły spory terytorialne o zaanektowane przez Turcję w 1939 roku Aleksandrettę i Antiochię w prowincji Hatay. Kurdowie z PKK, którzy na terenie Syrii posiadali swoje bazy, systematycznie dokonywali ataków na oddziały tureckie¹¹.

Nadzieje na autonomię Kurdowie z północnych obszarów Syrii wiązali z przejęciem urzędu prezydenta Syrii przez Baszara al-Asada, który wydawał się im o wiele bardziej postępowy niż jego ojciec. Jednakże obawy wysokich rangą oficerów

⁷ F. Jomma, *Kurdowie i Kurdystan...*, s. 89.

⁸ Była to część polityki arabizacji terenów północnych oraz oddzielenia Kurdów zamieszkujących północne obszary Syrii od Kurdów w Iraku oraz Turcji. Utworzenie pasa miało obejmować obszar rozciągający się na długości 280 km i szerokości 15 km. (Fuad Jomma podaje, że miał to być pas o długości 375 km i szerokości 10–15 km). W 1976 roku rząd w Damaszku zawiesił projekt, jednakże wysiedlonym do tego czasu Kurdom nigdy nie zwrócono ich ziemi. *Group Denial. Repression of Kurdish Political and Cultural Rights in Syria, Human Rights Watch 2009*, www.genocidewatch.org/images/Syria_09_11_26_Group_Denial_Repression_of_Kurdish_Political_and_Cultural_Rights_in_Syria.pdf, s. 10 (dostęp: 15.04.2014).

⁹ F. Jomma, *Kurdowie i Kurdystan...*, s. 90.

¹⁰ Partia Pracujących Kurdystanu została założona 27 listopada 1978 roku. Na czele dwunastoosobowej grupy stanął student politologii Uniwersytetu w Ankarze, Kurd Abdullah Öcalan.

¹¹ Akcje te spotykały się z ostrą reakcją władz w Ankarze, które w wyniku militarnych działań oraz represyjnej polityki zmusiły do ucieczki lub przesiedleń blisko 2,3 mln Kurdów oraz zniszczyły ok. 2,3 tys. wiosek. W.L. Cleveland, *A history of the modern Middle East*, Boulder, CO 2009, s. 530.

i członków partii Baas przed *syryjską pierestrojką*, która mogłaby doprowadzić do upadku reżimu, okazały się na tyle silne, że w lutym 2001 roku służba bezpieczeństwa aresztowała najważniejszych dysydentów i położyła kres wszelkim ruchom reformatorskim. W 2002 roku kurdyjska partia *Yekiti* złożyła postulat zniesienia wszelkich barier ograniczających posługiwanie się językiem kurdyjskim, zgody na kultywowanie tradycji oraz uznania ich narodowości¹². W konsekwencji aresztowania i prześladowania dotknęły także działacze innych partii kurdyjskich.

Już sama krótka historia opisująca trudną drogę narodu kurdyjskiego do uznania na arenie międzynarodowej pokazuje, jak bardzo skomplikowanym zagadnieniem jest utworzenie niepodległego państwa Kurdów w strategicznie ważnym regionie. Bez wątplenia spełnienie kurdyjskich marzeń o własnym państwie na mapie Bliskiego Wschodu zburzyłoby międzynarodowy porządek ustalony układem Sykes-Picot z 1916 roku, a następnie utrwalony Traktatem z Lozanny z 1923 roku. Na taki rozwój wydarzeń nie są przygotowane ani państwa regionu Bliskiego Wschodu, ani też niechętnie wobec zmian ustalonego ładu międzynarodowego mocarstwa, ze Stanami Zjednoczonymi i Rosją na czele.

Nowe wyzwania

Kwestia kurdyjskiej niepodległości przez lata ulegała różnym wahaniom, które były uwarunkowane zmianami politycznymi zachodzącymi na Bliskim Wschodzie oraz na świecie. Po raz kolejny okoliczności sprzyjające podniesieniu kwestii niepodległości zarówno przez Kurdów z Syrii, jak i Iraku stworzyło Islamskie Państwo Iraku i Lewantu, którego terrorystyczna działalność zdecydowanie osłabiła rządy wymienionych państw.

W Syrii trwająca wojna domowa umożliwiła Kurdom przejęcie kontroli nad zamieszkanymi przez siebie obszarami i ustanowienie na nich własnej administracji. Ten niewątpliwie sprzyjający im rozwój wydarzeń rozbudził niepodległościowe apetyty i otworzył przed nimi wizję utworzenia co najmniej autonomicznego regionu. Natomiast w Iraku Islamskie Państwo Iraku i Lewantu obnażyło słabość władz, które zajęte sporami i walkami politycznymi podsycaly konflikty etniczne i religijne. Prawie bez walki oddano terrorystycznej organizacji władzę nad blisko jedną trzecią terytorium kraju wraz z kluczowym dla gospodarki Mosulem, przejętym w czerwcu 2014 roku.

W tym czasie także peszmergowie z Regionu Kurdystanu przejęli kontrolę nad roponośnym Kirkukiem, który iracka armia opuściła w pośpiechu. Kurdowie wykorzystali okazję i wypełnili pozostawioną przez władze federalne próżnię bezpieczeństwa. Oficjalnym celem rządu kurdyjskiego była ochrona mieszkańców, w tym zamieszkałych na terenie Kirkuku Kurdów, o którą wystąpiła z prośbą Rada Prowincji Kirkuku. Natomiast nieoficjalnie zajęcie Kirkuku miało na celu przyłączenie spornego terytorium do Kurdystanu i ostateczne uregulowanie jego przynależności. Przyjęte przez rząd Kurdystanu rozwiązanie z pewnością obniżyło poziom zaufania

¹² *Group Denial. Repression...*, s. 14.

między Bagdadem a Irbilem. Kurdom zarzucano, że celem ich działania nie była walka o Irak, a jedynie o jego część¹³. Dopiero w lipcu 2017 roku po mobilizacji połączonych sił: irackiej armii, kurdyjskich peszmergów, Sił Mobilizacji Ludowej (*Hashd al-Shaabi*) oraz Iranu i libańskiego Hezbollahu, drugie co do wielkości miasto Iraku Mosul zostało odbite z rąk terrorystów.

W północnym Iraku nie ucichły jeszcze echa walk o Mosul, a kraj ten stanął przed kolejnym wyzwaniem. Władze irackiego Regionu Kurdystanu ogłosiły oficjalnie, że w dniu 25 września 2017 roku odbędzie się referendum w sprawie niepodległości Kurdystanu. Tę niezwykle istotną informację prezydent Kurdystanu Masud Barzani ogłosił w dniu 7 czerwca 2017 roku w Salah ad-Din na spotkaniu z przedstawicielami partii i organizacji politycznych¹⁴. Poinformowano ponadto, że oprócz Regionu Kurdystanu referendum zostanie przeprowadzone na terenach spornych: bogatym w ropę naftową Kirkuku, Sindżarze, Makhmourze oraz Chanakinie.

To właśnie przynależność tych obszarów, pomimo nałożonego na władze w Bagdadzie w treści art. 140 Konstytucji obowiązku rozstrzygnięcia tej kwestii do 2007 roku, wciąż nie została uregulowana pomiędzy rządami federalnym i regionalnym¹⁵. Roponośny Kirkuk w zasadzie od włączenia wilajetu Mosulu do Królestwa Iraku stanowił przedmiot sporu. Dla Kurdów to historyczna stolica, którą określa się mianem „Kurdyjskiej Jerozolimy”. Terytorialne roszczenia Kurdów ostatecznie zakończyły się przeprowadzoną przez Saddama Husajna arabizacją, w której wyniku setki tysięcy Kurdów zostały przesiedlone lub najzwyczajniej wypędzone z zamieszkałych terenów. Dopiero po obaleniu Saddama Husajna w 2003 roku nastąpił proces kurdyzacji Kirkuku i wielkiego powrotu na odzyskane ziemie, co także wzbudziło wiele kontrowersji.

Władze Regionu Kurdystanu, który składa się z czterech prowincji: Irbil, Sulajmanijja, Dahuk i Halabdża, formalnie przejęły odpowiedzialność za bezpieczeństwo od sił wielonarodowych w maju 2007 roku. Powierzchnia, jaką zajmują łącznie te prowincje, jest czterokrotnie większa niż Libanu. Liczba mieszkańców, według danych opublikowanych przez rząd Regionu Kurdystanu, to około 5,2 mln osób i wciąż rośnie¹⁶. Oprócz Kurdów teren ten zamieszkują jeszcze: Asyryjczycy, Chaldejczycy, Turkmeni i Ormianie oraz Arabowie. Natomiast w samym Iraku Kurdowie stanowią około 17–20 procent mieszkańców. Łączną liczbę Kurdów na Bliskim Wschodzie szacuje się na około 30–40 milionów i należą oni do największej grupy etnicznej nieposiadającej własnego państwa.

¹³ T. Goudsouzian, L. Fatah, *Analysis: The Kurds take Kirkuk, now what?*, 16.06.2014, www.aljazeera.com/news/middleeast/2014/06/analysis-kurds-take-kirkuk-now-what-201461653255207327.html (dostęp: 12.10.2017).

¹⁴ Podczas spotkania ustalono także, że nadzór nad pracami powołanej w celu przeprowadzenia referendum rady obejmie prezydent Masud Barzani. W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele 14 kurdyjskich ugrupowań. *President Barzani Meets with Kurdistan Region's Political Parties to Set Date for the Referendum*, KRP.org, 7.06.2017, www.presidency.krd/english/articledisplay.aspx?id=E8ZKw7evZVQ (dostęp: 13.09.2017).

¹⁵ *Konstytucja Iraku z 2005 r.*, Iraqi Embassy to Poland – Warsaw, <http://mofamission.gov.iq/en/PolandWa&subcat=471> (dostęp: 10.10.2017).

¹⁶ *The Kurdistan Region in Brief*, Kurdistan Regional Government, <http://cabinet.gov.krd/p/p.aspx?l=12&s=020000&r=300&p=210> (dostęp: 10.09.2017).

Oficjalne ogłoszenie referendum w samym Regionie Kurdystanu nie spotkało się z głosami sprzeciwu. W środowisku politycznym, kierownictwach partii istniało przekonanie o słuszności podjętej decyzji. Różnice, które się pojawiły, dotyczyły terminu przeprowadzenia głosowania. Przykładem była opozycyjna wobec rządu w Irbilu partia Goran, która w zasadzie nie wypowiedziała się ani przeciwko, ani też za referendum, a jedynie podała w wątpliwość ustaloną datę.

Otwartą kampanię przeciwko referendum prowadził Shaswar Abdulwahid Qadir, właściciel stacji TV NRT, który przede wszystkim uznał, że termin referendum w ówczesnych uwarunkowaniach był nieodpowiedni¹⁷. Warto podkreślić, że kurdyjski biznesmen był blisko związany z byłym premierem Iraku Nurim al-Malikiem (Maliki jako wiceprezydent odwiedził Rosję, gdzie zachęcał Władimira Putina do większego zaangażowania w Iraku, w celu zrównoważenia wpływów Stanów Zjednoczonych w tym kraju), który prawdopodobnie dofinansowywał prowadzone przez Qadira projekty. Na uwagę zasługuje fakt, że kampanię medialną przeciwko referendum miała prowadzić firma PAM MEDIA, która wynajęła do współpracy dyrektora Mercury Washington DC Briana Lanżę, specjalistę od mediów oraz spraw publicznych, pracującego także dla Donalda Trumpa.

Hasłem przewodnim kampanii zostało „Tak dla niepodległości” (*bale bo serbexor*). Pytanie referendalne, które brzmiało: „Czy chcesz, aby Region Kurdystanu oraz kurdyjskie tereny znajdujące się poza administracją Regionu uzyskały niepodległość?”, zostało zadane w czterech językach: kurdyjskim, arabskim, turkmeńskim oraz asyryjskim. Oznaczało to, że zostało skierowane do wszystkich grup etnicznych zamieszkujących Region oraz terytoria sporne. Odpowiadając na pytanie, można było wskazać „tak” lub „nie”.

Zgodnie z informacją podaną przez internetowy portal Rudaw łącznie uprawnionych do głosowania było 5 338 000 mieszkańców. Głosowanie zostało przeprowadzone w czterech prowincjach: Dahuk, Irbil, Sulajmanijja i Halabdża. W prowincji Irbil uprawnionych do głosowania było 1 118 775 osób. Mieli oni do dyspozycji 498 punktów do głosowania. Natomiast dla 1 299 820 głosujących w prowincji Sulajmanijja przygotowano 476 punktów. Nieco mniej uprawnionych do głosowania znajdowało się w prowincji Dahuk, gdzie przygotowano 264 punkty wyborcze dla 771 867 głosujących. Zdecydowanie najmniejszą liczbę uprawnionych zarejestrowano w Halabdży. Dla 90 tysięcy głosujących przygotowano 27 punktów do głosowania¹⁸. Łącznie w Regionie Kurdystanu uprawnionych było 3 280 462 osoby. Liczną grupę osób uprawnionych do głosowania stanowili Kurdowie zamieszkujący obszary tak zwane sporne. Z potencjalnej liczby uprawnionych do głosowania, którą szacowano na około 1 907 538, w Kirkuku było ich 889 373 (244 punkty do głosowania), a w prowincjach Dijala – 800 000 (244) i Niniwa – 218 165 (244). Warto podkreślić, że także Kurdowie żyjący w diasporze mogli oddać głos w referendum. Termin gło-

¹⁷ *NRT owner lobbies against Kurdistan independence referendum*, Kurdistan 24, 25.07.2017, www.kurdistan24.net/en/news/018b438c-13ac-4676-9ca9-981e0cec5336 (dostęp: 10.09.2017).

¹⁸ *Voting begins in historic Kurdistan independence referendum*, Rudaw, 25.09.2017, www.rudaw.net/english/kurdistan/25092017 (dostęp: 12.10.2017).

sowania (także on-line) dla tej grupy ustalony został na 23–25 września 2017 roku. Ich liczbę szacowano na ok. 150 tysięcy¹⁹.

W referendum udział wzięło 3 085 935 uprawnionych do głosowania. Za niepodległością Regionu Kurdystanu opowiedziało się 92,73% głosujących. Frekwencja podczas referendum wyniosła 72,61%.

Irackie weto

Podejmując decyzję o przeprowadzeniu referendum, Kurdowie musieli się liczyć z tym, że ich działanie spotka się z ostrą reakcją Bagdadu. Jeszcze zanim doszło do referendum, w dniu 13 sierpnia 2017 roku, wielopartyjna delegacja kurdyjska przybyła do Bagdadu na kilkudniowe spotkanie z przedstawicielami władz Iraku, między innymi z premierem Iraku Haiderem al-Abadim oraz reprezentującymi inne państwa dyplomatami, w tym ambasadorem Iranu. Już przed spotkaniem stanowczy sprzeciw wobec realizacji kurdyjskiego planu niepodległościowego wyraził urzędujący wiceprezydent Nuri al-Maliki, który zagroził użyciem sił zbrojnych w sytuacji, gdy rząd Regionu Kurdystanu nie wycofa się z referendum²⁰. Natomiast premier Iraku Haider al-Abadi starał się przekonać delegację, że Kurdystan posiada zarówno polityczną, jak i gospodarczą niepodległość, a siły zbrojne występują także pod kurdyjskimi sztandarami.

Bez wątplenia obawy Kurdów o przyszłość nie zostały rozwiane, zwłaszcza że podjęta decyzja o referendum nie zyskała przychylniej opinii zarówno Stanów Zjednoczonych, jak i Wielkiej Brytanii, Niemiec, Unii Europejskiej, Rosji, Turcji czy też Iranu.

W dniu 12 września parlament Iraku oficjalnie przegłosował odrzucenie referendum kurdyjskiego i uznał je za niekonstytucyjne. Jako podstawę wskazano zagrożenie dla jedności tego państwa i sprzeczność z konstytucją, której postanowienia nie przewidywały referendum w sprawie niepodległości, a jedynie przynależności terytoriów spornych. Warto zwrócić uwagę na fakt, że podczas głosowania podjęto decyzję o odpowiedzialności władz Iraku za ochronę jedności kraju i nadaniu im uprawnień do użycia wszystkich środków oraz podjęcia decyzji zapewniających realizację tego zadania²¹. Tak szerokie sformułowanie obejmowało także użycie środków militarnych.

Kolejne działania podejmowane przez Bagdad nie przynosiły spodziewanego rezultatu. W dniu 14 września 2017 roku parlament Iraku przegłosował usunięcie ze stanowiska gubernatora prowincji Kirkuku Najmuddina Karima. Reakcja irackiego parlamentu była odpowiedzią na osobiste zaangażowanie gubernatora w przeprowadzenie referendum na obszarze spornej prowincji. Oczywiście gubernator, który później uciekł do Irbilu, odrzucił wykonanie decyzji, argumentując to tym, że parlament nie posiada takich kompetencji.

¹⁹ Tamże.

²⁰ *Updated: Kurdistan referendum delegation to meet with PM Abadi, VP Maliki*, Rudaw, 14.08.2017, www.rudaw.net/english/kurdistan/140820171 (dostęp: 11.10.2017).

²¹ *Iraqi parliament votes to reject Kurdistan referendum*, Rudaw, 12.09.2017, www.rudaw.net/english/middleeast/iraq/12092017 (dostęp: 12.10.2017).

Szczególnie nieprzejednane stanowisko w kwestii niepodległości Kurdystanu prezentował wiceprezydent Nuri al-Maliki, który niepodległy Kurdystan porównał do „drugiego Izraela”. Maliki, będąc jeszcze premierem Iraku, przyczynił się do ochłodzenia relacji pomiędzy rządami w Bagdadzie i Irbilu oraz zmniejszenia budżetu Kurdystanu w związku z planami eksportu ropy na rynki międzynarodowe²².

W dniu 15 września 2017 roku parlament Kurdystanu uchwalił datę przeprowadzenia referendum na dzień 25 września. Za przyjęciem tego terminu głosowało 65 z 68 obecnych parlamentarzystów ze 111-osobowej izby. Warto podkreślić, że początkowo bojkotujące referendum ugrupowanie Gorran ostatecznie swoim członkom dało w głosowaniu wolną rękę. Natomiast Islamska Grupa Kurdystanu (kurd. Komelî) na krótko przed głosowaniem zdecydowała się je poprzec.

W odpowiedzi na decyzję kurdyjskiego parlamentu 18 września iracki Sąd Najwyższy wydał wewnętrzne zarządzenie o zawieszeniu referendum. Na dwa dni przed nim doszło jeszcze do rozmów ostatniej szansy. Kurdowie spotkali się w Bagdadzie z przedstawicielami rządzącej partii – Narodowego Sojuszu. W tym czasie premier Iraku odrzucił już możliwość dialogu ze stroną kurdyjską, podkreślając, że zgody na referendum nie będzie „ani teraz, ani w przyszłości”. Także samo spotkanie nie przyniosło spodziewanych rezultatów. Można było odnieść wrażenie, że dalsze negocjacje tylko radykalizowały stanowiska zarówno jednej, jak i drugiej strony sporu.

W dniu 24 września Iran na prośbę Iraku zamknął połączenia powietrzne z Kurdystanem, a rząd Iraku zażądał przekazania siłom federalnym kontroli na granicach zewnętrznych państwa, włącznie z portami lotniczymi²³.

Po referendum i ogłoszeniu jego wyniku wydarzenia w Iraku potoczyły się bardzo szybko. Dla Kurdów w Iraku swoje poparcie wyrazili ich bracia z Iranu i Syrii. Natomiast brak wsparcia opinii międzynarodowej, który ujawnił się, zanim jeszcze doszło do referendum, wzmocnił pozycję władz federalnych, które przystąpiły do zarówno politycznej, jak i wojskowej ofensywy wobec Kurdów.

Iran – szyicka solidarność

Dla Bagdadu szczególnie ważne w kwestii kurdyjskiej niepodległości było stanowisko Iranu. Teheran, który wspierał wszelkie formy dialogu pomiędzy stronami sporu, stanowczo podkreślił, że przede wszystkim opowiada się za iracką integralnością terytorialną. Najwyższa Rada Bezpieczeństwa Narodowego w Iranie zapowiedziała, że w przypadku podtrzymania referendum wycofa z Kurdystanu swoich reprezentantów oraz zamknie granice z Regionem. Jako pierwszy oficjalnie do referendum odniósł się podczas spotkania z premierem Abadim ajatollah Ali Chamenei, duchowy przywódca Iranu, który stwierdził, że Islamska Republika Iranu jest prze-

²² *Iraqi VP warns against creation of “second Israel” for Kurds*, The Jerusalem Post, 17.09.2017, www.jpost.com/Arab-Israeli-Conflict/Iraqi-VP-warns-against-creation-of-second-Israel-for-Kurds-505332 (dostęp: 12.10.2017).

²³ *Voting begins in...*

ciwko wszelkim separatystycznym działaniom Kurdów. W ocenie przedstawicieli Iranu dezintegracja Iraku stanowi część planu, którego celem jest dalsza destabilizacja kraju i w konsekwencji – jak wskazywały irańskie konserwatywne media – regionu²⁴. Tę opinię potwierdził także doradca Chameneiego Ali Akbar Welajati, który – podobnie jak wiceprezydent Iraku Maliki – niepodległe państwo kurdyjskie porównał do Izraela. Takie zestawienie to nic innego jak zaliczenie Kurdów do tej samej grupy wrogów Iranu, co Izrael oraz Stany Zjednoczone²⁵.

Innym czynnikiem determinującym sprzeciw Iranu wobec idei niepodległości była obawa przed radykalizacją irańskich Kurdów, którzy mogliby nabrać przekonania, że nie tyle niepodległość, co ograniczona autonomia jest możliwa także w ich przypadku. W aktualnych warunkach, kiedy nad bezpieczeństwem wewnętrznym w Iranie czuwa Korpus Strażników Irańskiej Rewolucji, nawet ten wariant wydaje się mało prawdopodobny.

Na inny aspekt irańskiego zaangażowania się po stronie władz w Bagdadzie wskazuje S. Abdullah, wykładowca z Uniwersytetu w Sulajmanijji, oceniający, że powstanie niepodległego Kurdystanu, którego relacje z państwami sunnickimi układałyby się z pewnością lepiej niż Iranu, stanęłyby na drodze nie tyle do stworzenia, co konsolidacji „szyickiego półksiężyca”²⁶. Nie można zaprzeczyć, że nieformalnie taki sojusz istnieje. Iran posiada bardzo silną pozycję w Iraku, Syrii oraz w Libanie i póki co nie zamierza jej tracić. Przekonało się o tym nie tylko Islamskie Państwo Iraku i Lewantu, do którego rozbitcia zdecydowanie przyczyniła się jego pomoc. Istnieje przekonanie, że również w przypadku Iraku Teheran podejmie wszelkie działania, które będą leżały w jego interesie. Pozycja Iranu od chwili przejęcia władzy w Iraku przez szyitów stopniowo rosła, a obecnie jest silna jak nigdy dotąd.

Wkrótce po referendum Irak zwrócił się do Iranu o zamknięcie granicy z Regionem Kurdystanu, co bez zwłoki zostało zrealizowane. Ponadto do Iraku po raz kolejny przybył gen. Kassim Suleimani, który podczas ofensywy przeciwko Państwu Islamskiemu był doradcą wojskowym Sił Mobilizacji Ludowej (*Hashd al-Shaabi*). To prawdopodobnie jego spotkanie z liderami Patriotycznej Unii Kurdystanu, podczas którego doradzał przywrócenie zgodnego z konstytucją statusu prowincji, miało wpływ na opuszczenie przez peszmergów Kirkuku.

²⁴ A. Karami, *The reason Teheran is against referendum on Iraqi Kurdistan*, Al-Monitor, 22.06.2017, <http://www.al-monitor.com/pulse/ru/contents/articles/originals/2017/06/iran-opposition-iraqi-kurdistan-krq-independence-referendum.html> (dostęp: 9.10.2017).

²⁵ B. Sharafedin, *Iran vows to stand with Baghdad, Ankara against Iraqi Kurds' independence push*, Reuters, 26.09.2017, <https://www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-kurds-referendum-iran/iran-vows-to-stand-with-baghdad-ankara-against-iraqi-kurds-independence-push-idUSKCN1C11G7> (dostęp: 9.10.2017).

²⁶ Termin ten został użyty po raz pierwszy w 2004 roku przez króla Jordanii Abdullaha II, który wyraził obawy związane z ekspansją Iranu na Bliskim Wschodzie. Później tym sformułowaniem posługiwał się Hosni Mubarak, były prezydent Egiptu, który zwrócił uwagę, że szyici w Iraku oraz na Bliskim Wschodzie są bardziej lojalni Iranowi niż krajom, w których mieszkają. S. Abdullah, *Why is Iran Against the Independence referendum*, The Washington Institute, 22.09.2017, <http://www.washingtoninstitute.org/fikraforum/view/why-is-iran-against-the-independence-referendum> (dostęp: 12.10.2017).

Turcja wobec irackiej integralności terytorialnej

W kwestii podejścia do kurdyjskiego referendum stanowisko Iranu było zgodne z opinią prezentowaną przez władze w Ankarze. Podczas spotkania prezydenta Turcji Recepta Tayyipa Erdogana z ajatollahem Ali Chameneim niepodległościowe głosowanie określone zostało jako „zdrada” Bliskiego Wschodu i zagrożenie dla regionu. Natomiast sam jego wynik uznany został oficjalnie za „nieważny”.

Turcja, podobnie jak Iran, posiada długą tradycję w zwalczaniu niepodległości Kurdów. Stąd też radykalne stanowisko w kontekście zbliżającego się referendum, wyrażone groźbą sankcji, a także użycia innych środków, raczej nikogo nie zaskoczyło. Coraz bardziej autorytarny prezydent Turcji Recep Tayyip Erdogan oświadczył, że referendum zagraża bezpieczeństwu narodowemu oraz mniejszości turkmeńskiej zamieszkującej terytorium sporne, a zjednoczony i posiadający silny ośrodek władzy Irak był i pozostanie wspólnym celem wszystkich środowisk politycznych w Turcji²⁷.

Warto jednak podkreślić, że przez ostatnią dekadę Turcja z Regionem Kurdystanu utrzymywała bardzo dobre stosunki. Kurdowie przez turecki port Ceyhan na światowe rynki, pomimo sprzeciwu władz w Bagdadzie, sprzedawali około 600 tys. baryłek ropy dziennie²⁸. Tureckie firmy podjęły szereg inwestycji, a wymiana handlowa spowodowała otwarcie dodatkowych przejść i pomoc w budowie lotnisk. W 2016 roku turecki eksport do Iraku osiągnął kwotę 7,6 mld dolarów. Każdego roku granicę z Irakiem przekraczało blisko 700 tys. samochodów, a z eksportowanych towarów około 45% trafiało także na rynek Kurdystanu²⁹.

Dla Turcji niepodległość irackiego Kurdystanu, podobnie jak dla Iranu, była nie do zaakceptowania. Na terenie tego kraju mieszka najliczniejsza społeczność kurdyjska, którą szacuje się na blisko 13,5 miliona³⁰. Walcząca o prawa Kurdów w Turcji Partia Pracujących Kurdystanu posiada od 1980 roku swoje bazy na terenie Iraku w trudno dostępnych górach Kandil³¹. Warto podkreślić, że kiedy w 2014 roku Islamskie Państwo Iraku i Lewantu przeprowadziło ofensywę na północne tereny Iraku, zaprawieni w bitwach bojownicy PKK bronili irackiego Kurdystanu oraz jezydów w Sindzarze, jako część sił koalicji przeciw ISIL.

²⁷ Szerzej autor niniejszego artykułu pisał o tym w książce: *Irak 2006-2012. Stabilizacja czy konflikt?*, Toruń 2013.

²⁸ Irak jako państwo jest drugim największym producentem w Organizacji Państw Eksportujących Ropę, z wydobyciem około 4,5 mln baryłek ropy dziennie. Dostarcza on 14% łącznej produkcji państw OPEC. K. Al. Ansary, J. Lee, E. Mazneva, *Iraq's oil Exports via Turkey Dwindle as Kirkuk Fields Stay Shut*, Bloomberg, 19.10.2017, www.bloomberg.com/news/articles/2017-10-19/iraq-s-oil-exports-via-turkey-dwindle-as-kirkuk-fields-stay-shut (dostęp: 20.10.2017).

²⁹ F. Tastekin, *Turkey lays out plans for Iraq's Kurds after independence vote*, „Al-Monitor”, 5.10.2017, www.al-monitor.com/pulse/originals/2017/10/turkey-iraq-new-flash-point-ovakoy.html (dostęp: 20.10.2017).

³⁰ T. Goudsouzian, L. Fatah, *Analysis: The Kurds take Kirkuk, now what?*, 16.06.2014, <http://www.aljazeera.com/news/middleeast/2014/06/analysis-kurds-take-kirkuk-now-what-201461653255207327.html> (dostęp: 20.10.2017).

³¹ Konflikt pomiędzy Partią Pracujących Kurdystanu a Turcją pochłonął od momentu jego wybuchu więcej niż 40 tys. osób. *Turkish military kills three PKK militants in north Iraq near border: sources*, 29.09.2017, www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-turkey-iraq/turkish-military-kills-three-pkk-militants-in-north-iraq-near-border-sources-idUSKCN1C414E (dostęp: 20.10.2017).

Reakcja Turcji po przeprowadzonym referendum była prawie natychmiastowa. W dzień po głosowaniu przy granicy z Regionem Kurdystanu miały miejsce wspólne ćwiczenia z siłami irackimi. Następnie Ankara zamknęła połączenia z lotniskami w północnym Iraku oraz podjęła działania, których celem było przekazanie władzy centralnej kontroli nad strategicznym przejściem granicznym w Habur. Poza tym Turcja zadeklarowała wprowadzenie sankcji ekonomicznych, jeżeli takie będzie życzenie władz w Bagdadzie³².

Pomimo tych deklaracji Bagdad wciąż kierował w stronę Turcji zarzuty, że wojska tego kraju bez jego zgody stacjonują w pobliżu Mosulu (w miejscowości Baszika). Oczywiście rząd w Ankarze nie zamierzał zmieniać w tym zakresie decyzji, argumentując, że nie leży to w interesie kraju. Natomiast przejście przez Bagdad kontroli nad Kirkukiem i pozostałymi obszarami zostało określone przez turecki rząd jako przywrócenie konstytucyjnego porządku, o czym z uznaniem wyraził się premier Turcji Binali Yildirim.

Z pewnością napięte stosunki Bagdadu z Irbilem Turcja będzie próbowała wykorzystać do rozwiązania własnych problemów, do których należy także działalność PKK w północnym Iraku oraz Powszechnych Oddziałów Obrony (*Yekineyen Parastina Gel* – YPG) w Syrii. W ostatnim czasie jako zagrożenie wymieniono również dotąd współpracujących z Turcją peszmergów. W dniu 1 października 2017 roku prezydent Erdogan stwierdził: „musimy być gotowi na każdą ewentualność” – z pewnością miał na myśli także zbrojną interwencję w Iraku³³.

Kłopotliwe referendum

Podjęta przez Region Kurdystanu decyzja o przeprowadzeniu referendum wprowadziła w zakłopotanie Stany Zjednoczone. Większość krajów związanych z polityką USA w tym regionie popierała stanowisko rządu USA o przełożeniu referendum na inny termin. Także Wielka Brytania oraz Organizacja Narodów Zjednoczonych przyjęły tę decyzję bez entuzjazmu i zaferowały pomoc w negocjacjach z Bagdadem, które miały uspokoić emocje zarówno po jednej, jak i drugiej stronie.

Przed wszystkim sugerowano stronom, że referendum powinno odbyć się po planowanych na 2018 rok wyborach do irackiego parlamentu. Sytuacja spowodowana działalnością Islamskiego Państwa Iraku i Lewantu nie była jeszcze na tyle stabilna, by podejmować tak ważne dla bezpieczeństwa regionu decyzje, skutkujące nieprzewidywalnym rozwojem wydarzeń. Już sama dyskusja o niepodległości Regionu Kurdystanu odwracała uwagę społeczności międzynarodowej od najważniejszego dla Bliskiego Wschodu i świata problemu, którym była działalność Islamskiego Państwa Iraku i Lewantu. Poza tym, biorąc pod uwagę twarde stanowisko władz w Bagdadzie oraz innych aktorów bliskowschodniej sceny, obawiano się, że niepodległościowe referendum może doprowadzić do destabilizacji Iraku i w konsekwencji całego regionu.

³² J. Yackley, *Turkey pledges to back Baghdad against Kurds*, „Al-Monitor”, 17.10.2017, www.al-monitor.com/pulse/originals/2017/10/turkey-pledges-support-baghdad-against-kurds.html (dostęp: 20.10.2017).

³³ F. Tastekin, *Turkey lays out...*

Podobną opinię wyraził sekretarz generalny ONZ, natomiast Rada Bezpieczeństwa wydała oświadczenie, że wszelkie kwestie pomiędzy stronami sporu powinny zostać rozwiązane na drodze kompromisu i dialogu. Wcześniej jednak António Guterres podkreślił, że szanuje suwerenność, terytorialną integralność oraz niepodzielność Iraku³⁴, jednakże w nowej sytuacji, która powstała w związku z wyzwoleniem Mossulu oraz innych obszarów północnego Iraku, celem władz Bagdadu i Kurdystanu powinna być stabilizacja w regionie i zapewnienie jego mieszkańcom możliwości powrotu do domów.

Niepodległościowa inicjatywa nie znalazła uznania także w oczach najważniejszego, obok Stanów Zjednoczonych, gracza na Bliskim Wschodzie – Rosji. Do zbliżenia Rosji z Irakiem doszło, kiedy premierem był pełniący obecnie funkcję wiceprezydenta Nouri al-Maliki. W 2009 roku Maliki udał się do Moskwy i zabiegał o zwiększenie roli tego państwa na Bliskim Wschodzie i w Iraku³⁵. Zarówno w Kurdystanie, jak i Iraku doskonale prosperują rosyjskie firmy naftowe, a obszar Iraku to doskonały rynek zbytu dla rosyjskich produktów. Dlatego też rząd Rosji od samego początku apelował do władz Kurdystanu i Bagdadu o pokojowe i stopniowe rozwiązywanie problemu. W wywiadzie dla kurdyjskiego portalu Rudaw minister spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej zaoferował pomoc w negocjacjach z uszanowaniem pozycji obu stron³⁶.

Rosja stanowisko wobec niepodzielności Iraku podtrzymała także po przeprowadzonym przez Kurdów referendum. Zarówno minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow, jak i prezydent Federacji Rosyjskiej Władimir Putin, mimo że wyrazili uznanie dla niepodległościowych aspiracji Kurdów, podtrzymali stanowisko, w którym niepodległość Kurdów musi być wynikiem wzajemnego porozumienia.

Izrael – przyjaźń czy interes?

Jedynym państwem, które oficjalnie poparło decyzję władz Kurdystanu dotyczącą przeprowadzenia referendum w sprawie niepodległości, był Izrael. Premier Benjamin Netanjahu wydał w tym celu oświadczenie, a minister sprawiedliwości podkreśliła, że wolny Kurdystan przy wsparciu także Stanów Zjednoczonych powinien powstać, „co najmniej” na terenie Iraku³⁷. Dlatego też kiedy siły rządowe wspierane przez szyickie proirańskie milicje wyparły Kurdów z Kirkuku oraz pozostawili ich w obozowiskach, Izrael wyraził gotowość do pomocy w ewakuacji.

³⁴ *Statement attributable to the Spokesman for the Secretary-General on the referendum in the Kurdistan region of Iraq*, United Nations Secretary-General, 25.09.2017, www.un.org/sg/en/content/sg/statement/2017-09-25/statement-attributable-spokesman-secretary-general-referendum (dostęp: 20.10.2017).

³⁵ Szerzej autor pisał o tym w: *Российско-иракские экономические отношения после падения режима Саддама Хусейна*, [w:] *Социально-экономическое развитие России: возможности, проблемы, перспективы*, red. В. Артемова, А.В. Власова, Челябинск 2014, s. 88–100.

³⁶ *Sergey Lavrov to Rudaw: Referendum is expression of Kurdish people's aspirations*, Rudaw, 24.07.2017, www.rudaw.net/english/interview/24072017 (dostęp: 20.10.2017).

³⁷ I. Lane, *Why Israel supports an independent Iraqi Kurdistan*, CNN, 2.10.2017, <http://edition.cnn.com/2017/10/02/middleeast/iraqi-kurdistan-israel-support/index.html> (dostęp: 21.10.2017).

stałych obszarów spornych, minister wywiadu Izraela zwrócił uwagę, że w tej sytuacji w pierwszej kolejności należy zadbać o bezpieczeństwo Kurdów, którzy mogą stać się obiektem prześladowań³⁸.

Bez wątpienia dla Tel Awiwu istnienie państwa niearabskiego w tym regionie ma kluczowe znaczenie. Podział arabskiego świata, którego – co prawda nietrwiałym – spoiwem był sprzeciw wobec istnienia Izraela oraz doznane z jego strony upokorzenia, tylko wzmacniał pozycję tego państwa regionie. Rozpad Iraku to realizacja koncepcji byłego doradcy Ariela Sharona – Odeda Yinona, który przedstawił ją w *Strategii dla Izraela w latach 1980*. Według autora dokumentu podział Iraku, który w jego ocenie stanowił większe zagrożenie dla Izraela niż Syria, na trzy państwa jest możliwy i powinien koncentrować się wokół etniczno-religijnych podziałów oraz trzech miast: Basry, Bagdadu i Mosulu³⁹.

Obecnie to jednak Iran stanowi główne zagrożenie. Z punktu widzenia osamotnionego na Bliskim Wschodzie Izraela powstanie Kurdystanu z pewnością osłabiłoby pozycję Iranu, który Kurdom – tak jak i Żydom – odmawia prawa do własnego państwa. Poza tym leżący w strategicznym dla Teheranu „szyickim półksiężycu” Kurdystan mógłby stanąć na drodze utworzonego przez Iran korytarza łączącego to państwo z Hezbollahem w Libanie.

Oprócz strategicznych celów, którymi się kierował Izrael, popierając i uznając niepodległościowe aspiracje Kurdów, pod uwagę były brane także aspekty ekonomiczne. To właśnie z irackiego Regionu Kurdyjskiego państwo to importuje blisko 77 procent ropy naftowej⁴⁰. Na gospodarcze relacje Regionu Kurdystanu z Izraelem niechętnie spogląda Bagdad, który – jak większość państw tego regionu – nie utrzymuje oficjalnych kontaktów z Tel Awiwem.

Podsumowanie (Kto kontroluje Kirkuk, kontroluje Irak?)

W dniu 15 października 2017 roku siły federalne Iraku przy wsparciu Sił Ludowej Mobilizacji zmusiły kurdyjską armię do wycofania się z północnej części prowincji Kirkuk, a następnie opuszczenia kontrolowanych pól naftowych. Wkrótce Kurdowie wycofali się także z Khankin oraz Sindżaru, gdzie kontrolę nad miastem przejęli jezydzi. Altun Kupri, ostatnie miasto, które znajdowało się pod kontrolą Kurdów, zostało po krótkiej bitwie zdobyte 20 października 2017 r.

Działania sił federalnych spotkały się z ostrą reakcją wiceprezydenta Kurdystanu Kosrta Rasula, który operację przejścia kontroli nad Kirkukiem nazwał „nowym Anfałem dla Kurdystanu”. W odpowiedzi na zarzuty kurdyjskiego wiceprezydenta sąd

³⁸ *Israel's Netanyahu lobbies world powers to steam Iraqi Kurd setbacks*, Ekurd Daily, 21.10.2017, <http://ekurd.net/netanyahu-lobbies-iraqi-kurd-2017-10-21> (dostęp: 21.10.2017).

³⁹ O. Yinon's, *A Strategy for Israel in the Nineteen Eighties*, Association of Arab-American University Graduates, Inc. Belmont, Massachusetts, 1982, <https://ia802607.us.archive.org/29/items/TheZionistPlanForTheMiddleEast/MicrosoftWord-TheZionistPlanForTheMiddleEas1.pdf> (dostęp: 10.10.2017).

⁴⁰ Pomiędzy majem a sierpniem 2017 roku izraelskie rafinerie importowały z Kurdystanu więcej niż 19 milionów baryłek ropy o wartości około 1 miliarda dolarów.

w Bagdadzie wydał nakaz aresztowania go pod zarzutem prowokacji przeciwko irackiej armii.

Ofensywie szkolonych przez Stany Zjednoczone jednostek antyterrorystycznych wspieranych przez proirańskie Siły Mobilizacji Ludowej towarzyszyły liczne nadużycia, tortury oraz przemoc w stosunku do zamieszkałej na terytoriach spornych ludności kurdyjskiej. W obawie przed prześladowaniami Kurdowie zaczęli masowo opuszczać zajęte przez siły rządowe terytorium. Według danych Połączonego Centrum Kryzysowego liczba wewnętrznie przesiedlonych osiągnęła pułap 170 tysięcy⁴¹.

Do nowej sytuacji odniósł się przywódca duchowy szyitów ajatollah al-Sistani, który wezwał władze Iraku do respektowania praw Kurdów w północnym Iraku oraz ochrony ich mienia i własności, którego niszczenia dopuściły się proirańskie milicje⁴².

Bez wątpienia gra o niepodległy Region Kurdystanu się nie zakończyła. Bogaty w złoża ropy naftowej obszar Kirkuku, z prawie 9 miliardami baryłek rezerw, jeszcze długo będzie obszarem rywalizacji i walki o wpływy. Po raz kolejny o losach Kurdów zadecydowały wielkie mocarstwa, które ze względu na własne interesy pozostawiły ich los w rękach Turcji, Iranu, Iraku i Syrii. Z pewnością to ostatnie państwo do kwestii kurdyjskiej powróci po uporaniu się z wewnętrzną opozycją i organizacjami terrorystycznymi.

Groźba interwencji zbrojnej Iranu wystraszyła część polityków z Patriotycznej Unii Kurdystanu, którzy nakazali oddziałom peshmergów opuszczenie Kirkuku. Na jedności Kurdów pojawiła się rysa, którą bezwzględnie wykorzystał premier Iraku Haider al-Abadi wspierany przez generała Ghasema Suleimaniego, dowódcę Irańskiego Korpusu Strażników Rewolucji – Sił Kuds (IRGC-QF). W Kirkuku, naruszając prawo, Abadi wyznaczył nowego gubernatora, a do Irbilu wysłał czytelny sygnał, że ewentualny opór w Sindżarze czy Khormatu i Khankin może przynieść krwawe rozwiązanie. Jeśli ofensywa irackich wojsk wspieranych przez nacjonalistyczne szyickie milicje nie zakończy się na terytoriach spornych, region Bliskiego Wschodu czeka kolejny konflikt, w którym jedną ze stron będzie naród podzielony pomiędzy czworo.

Bibliografia

- Brylew M., *Российско-иракские экономические отношения после падения режима Саддама Хусейна*, [w:] *Социально-экономическое развитие России: возможности, проблемы, перспективы*, red. В. Артемова, А.В. Власова, Челябинск 2014.
- Goudsouzian T., Fatah L., *Analysis: The Kurds take Kirkuk, now what?*, 16.06.2014, www.aljazeera.com/news/middleeast/2014/06/analysis-kurds-take-kirkuk-now-what201461653255207327.html (dostęp: 20.10.2017).

⁴¹A. Homa, *Crisis Centre: 170,000 displaced after Iraqi, PMF offensive in Kirkuk area*, Kurdistan 24, www.kurdistan24.net/en/news/61bd32ed-5ded-40b8-b8c2-dfa6d359f460 (dostęp: 21.10.2017).

⁴²*Iraqi forces complete takeover of Kirkuk province after clashing with Kurds*, Reuters, 20.10.2017, www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-iraq-kurds-clash/iraqi-forces-complete-takeover-of-kirkuk-province-after-clashing-with-kurds-idUSKBN1CPOPT (dostęp: 21.10.2017).

- Group Denial. Repression of Kurdish Political and Cultural Rights in Syria*, Human Rights Watch, 2009, www.genocidewatch.org/images/Syria_09_11_26_Group_Denial_Repression_of_Kurdish_Political_and_Cultural_Rights_in_Syria.pdf, s. 10. (dostęp: 15.04.2014).
- Homa A., *Crisis Centre: 170,000 displaced after Iraqi, PMF offensive in Kirkuk area*, Kurdistan 24, www.kurdistan24.net/en/news/61bd32ed-5ded-40b8-b8c2-dfa6d359f460 (dostęp: 21.10.2017).
- Iraqi forces complete takeover of Kirkuk province after clashing with Kurds*, Reuters, 20.10.2017, www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-iraq-kurds-clash/iraqi-forces-complete-takeover-of-kirkuk-province-after-clashing-with-kurds-idUSKBN1CP0PT (dostęp: 21.10.2017).
- Iraqi parliament votes to reject Kurdistan referendum*, Rudaw, 12.09.2017, www.rudaw.net/english/middleeast/iraq/12092017 (dostęp: 12.10.2017).
- Iraqi VP warns against creation of "second Israel" for Kurds*, The Jerusalem Post, 17.09.2017, www.jpost.com/Arab-Israeli-Conflict/Iraqi-VP-warns-against-creation-of-second-Israel-for-Kurds-505332 (dostęp: 12.10.2017).
- Israel's Netanyahu lobbies world powers to steam Iraqi Kurd setbacks*, Ekurd Daily, 21.10.2017, <http://ekurd.net/netanyahu-lobbies-iraqi-kurd-2017-10-21> (dostęp: 21.10.2017).
- Karami A., *The reason Teheran is against referendum on Iraqi Kurdistan*, Al-Monitor, 22.06.2017, www.al-monitor.com/pulse/ru/contents/articles/originals/2017/06/iran-opposition-iraqi-kurdistan-krq-independence-referendum.html (dostęp: 9.10.2017).
- Konstytucja Iraku z 2005 r.*, Iraqi Embassy to Poland – Warsaw, <http://mofamission.gov.iq/en/PolandWa&subcat=471> (dostęp: 10.10.2017).
- Lane I., *Why Israel supports an independent Iraqi Kurdistan*, CNN, 2.10.2017, <http://edition.cnn.com/2017/10/02/middleeast/iraqi-kurdistan-israel-support/index.html> (dostęp: 21.10.2017).
- NRT owner lobbies against Kurdistan independence referendum*, Kurdistan 24, 25.07.2017, <http://www.kurdistan24.net/en/news/018b438c-13ac-4676-9ca9-981e0cec5336> (dostęp: 10.09.2017).
- President Barzani Meets with Kurdistan Region's Political Parties to Set Date for the Referendum*, KRP.org, 7.06.2017, www.presidency.krd/english/articledisplay.aspx?id=E8ZKw7evZVQ= (dostęp: 13.09.2017).
- Sergey Lavrov to Rudaw: Referendum is expression of Kurdish people's aspirations*, Rudaw, 24.07.2017, www.rudaw.net/english/interview/24072017 (dostęp: 20.10.2017).
- Sharafedin B., *Iran vows to stand with Baghdad, Ankara against Iraqi Kurds' independence push*, Reuters, 26.09.2017, www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-kurds-referendum-iran/iran-vows-to-stand-with-baghdad-ankara-against-iraqi-kurds-independence-push-idUSKCN1C11G7 (dostęp: 9.10.2017).
- Statement attributable to the Spokesman for the Secretary-General on the referendum in the Kurdistan region of Iraq*, United Nations Secretary-General, 25.09.2017, www.un.org/sg/en/content/sg/statement/2017-09-25/statement-attributable-spokesman-secretary-general-referendum (dostęp: 20.10.2017).
- Tastekin F., *Turkey lays out plans for Iraq's Kurds after independence vote*, Al-Monitor, 5.10.2017, www.al-monitor.com/pulse/originals/2017/10/turkey-iraq-new-flash-point-ovakoy.html (dostęp: 20.10.2017).
- The Kurdistan Region in Brief*, Kurdistan Regional Government, <http://cabinet.gov.krd/p.aspx?l=2&s=020000&r=300&p=210> (dostęp: 10.09.2017).

- The Treaty of Peace Between The Allied and associated Powers and Turkey signed at Sevres, August 10, 1920, WWI*, https://wwi.lib.byu.edu/index.php/SectionJ_I_Articles_1_-_260 (dostęp: 12.10.2017).
- Turkish military kills three PKK militants in north Iraq near border: sources*, 29.09.2017, www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-turkey-iraq/turkish-military-kills-three-pkk-militants-in-north-iraq-near-border-sources-idUSKCN1C414E (dostęp: 20.10.2017).
- Updated: Kurdistan referendum delegation to meet with PM Abadai, VP Maliki*, Rudaw, 14.08.2017, www.rudaw.net/english/kurdistan/140820171 (dostęp: 11.10.2017).
- Voting begins in historic Kurdistan independence referendum*, Rudaw, 25.09.2017, <http://www.rudaw.net/english/kurdistan/25092017> (dostęp: 12.10.2017).
- Yackley J., *Turkey pledges to back Baghdad against Kurds*, Al-Monitor, 17.10.2017, www.al-monitor.com/pulse/originals/2017/10/turkey-pledges-support-baghdad-against-kurds.html (dostęp: 20.10.2017).
- Yinon O., *A Strategy for Israel in the Nineteen Eighties*, Association of Arab-American University Graduates, Inc. Belmont, Massachusetts, 1982, <https://ia802607.us.archive.org/29/items/TheZionistPlanForTheMiddleEast/MicrosoftWord-TheZionistPlanForTheMiddleEas1.pdf> (dostęp: 10.10.2017).

Summary

On 25th September 2017, a referendum on independence of the Kurdistan Region was held in the Kurdistan Region and in the so-called disputed areas, which, according to the Iraqi Constitution, is an autonomous region within the Federation. The referendum was held despite the opposition of the Baghdad authorities and the lack of support from the United States and the Russian Federation.

The actions of the Kurdistan Regional Government have been recognized by the Iraqi government as illegal and without legal basis. The governments of the remaining states in which Kurds are located are also strongly opposed to the separatist actions and have taken actions aimed at forcing Kurdistan to refrain from further attempts to introduce the results of the referendum. In addition to the closure of the Kurdistan region's land borders, Iran and Turkey have blocked airspace and threatened to use armed force. The United States and Russia, which both opposed the referendum, have called for dialogue and a peaceful resolution of the dispute.

Abandoned, confused and deprived of support, the Kurds were forced to leave Kirkuk under pressure from Iraqi federal forces backed by pro-Shiite militias.

